

# Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/47746,Po-przylocie-z-Doha-ukryl-dokumenty-w-toalecie.html>  
07.07.2024, 18:27

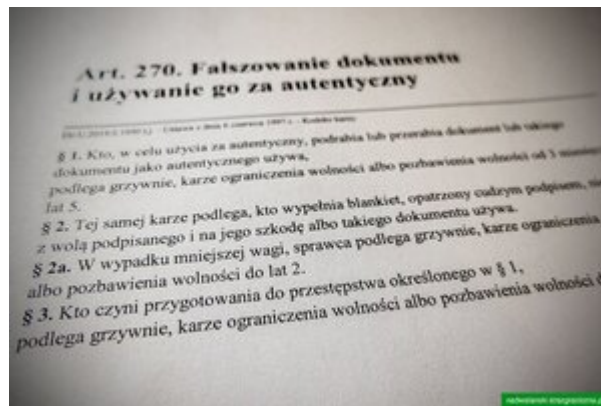
## Po przylocie z Doha ukrył dokumenty w toalecie

14.10.2022 Dagmara Bielec

Podejrzane zachowanie jednego z podróżnych na Lotnisku Chopina doprowadziło funkcjonariuszy Straży Granicznej do ujawnienia przestępstwa polegającego na czynieniu przygotowań do posłużenia się sfałszowanym dokumentem.

Do zdarzenia doszło wczoraj (13 października 2022 roku) w godzinach popołudniowych w strefie Non Schengen lotniska.

Uwagę funkcjonariuszy zwrócił mężczyzna, który po wylądowaniu samolotu, od dłuższego czasu nie podchodził do kontroli granicznej, do tego był zdenerwowany i miał trudności w komunikowaniu się w języku angielskim. Podróżny został poproszony o okazanie dokumentu podróży, w odpowiedzi stwierdził, że nie ma paszportu ponieważ zostawił go na pokładzie samolotu, którym przyleciał z Doha.



Treść art. 270 KK.

Cudzoziemiec oznajmił, że jest obywatelem Bangladeszu i posiada jedynie fotografię strony personalizacyjnej paszportu oraz fotografię polskiej wizy – która po okazaniu, od razu wzbudziła u funkcjonariuszy wątpliwości co do jej autentyczności. Po sprawdzeniu jej w dostępnych systemach stwierdzono, że dokument nigdy nie został wydany.

Po skontaktowaniu się z linią lotniczą w celu potwierdzenia wersji mężczyzny, funkcjonariusze uzyskali informację, że na pokładzie samolotu nie został znaleziony żaden

dokument. Dlatego przystąpiono do przejrzenia zapisu monitoringu w wyniku którego ustalono, że paszport cudzoziemca może znajdować się w toalecie męskiej.

Ujawniony paszport był oryginalny, należał do obywatela Bangladeszu, a polska wiza zamieszczona w dokumencie zgodnie z podejrzeniami została podrobiona na wzór oryginalnej.

W trakcie dalszych czynności, cudzoziemiec wyraził wolę ubiegania się o ochronę międzynarodową na terytorium RP, dlatego od mężczyzny przyjęto stosowny wniosek.

Prawdopodobnie jeszcze dzisiaj obywatel Bangladeszu w obecności tłumacza zostanie przesłuchany w charakterze podejrzanego. Zostaną mu również przedstawione zarzuty z art. 270 § 3 kk. tj.: czynienia przygotowań do posłużenia się sfalszowanym dokumentem, za co grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.